

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 20 marek.

CENA PRENUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZENIA:
W miastach niemieckich MK 500 za prowizję 100 za składek 100	W Grodnie „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zał. 8 m. 4. tel. Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 pól. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	wiersz nonp. przed tekstem 200 mk., w tekście 250 mk., za tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk. za wyraz. Flisy druk podwójnie. Układ reklam przed tekstem i w tekście 5 szpaltowy, za tekstem 9 szpaltowy. Ogłoszenia zagraniczne i linij okrętowych o 100 proc. drożej. Cena P. K. O. 51.071. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.
W miastach niemieckich MK 500 za prowizję 100 za składek 100	W Białymstoku „N. Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki Nr. 1, tel. 65. Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 pól. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	

Teatr „Palace” w Białymstoku

W programie mimo inn.
Sketch Konrada Toma
„Uj ta choroba”,
scena z opery
„Niebieski Ptak”.

Pozostałe bilety nabywać
codziennie w kasie
teatru „Palace”

Jutro w sobotę dn. 25 marca r. b. w teatrze „Palace”
Po raz pierwszy w Białymstoku, nadzwyczajny

Wielki Wieczór Artystyczny

w 3-ch częściach
z udziałem najznakomitszych artystów

Kazimierzy HORBOWSKIEJ
Primadonny operetki „Nowości” w Warszawie.

Miry Zimińskiej — art. teatru „Qui pro Quo”

Konrada TOMA — art. teatru „Qui pro Quo” i „Wodewil”

Józefa Urstejna „PIKUSIA”
art. teatru „Qui pro Quo” i „Wodewil” genialnego króla humorystów polskich

Zygmunta Wiehlera fortepjan

Konferuje p. Józef Urstejn. Akompanjuje p. Zygmunt Wiehler.
Początek koncertu punktualnie o godz. 8 m. 30 wiecz.

Teatr „Palace” w Białymstoku

Zamawiać i nabywać
bilety można codziennie
w kasie
teatru „Palace”
od godz. 11 do 2 pól.
i od 5 do 7 wiecz.
W dniu koncertu kasa
czynna w ciągu całego
dnia.

Budżet R. P. na rok 1922.

Warszawa, 25 3 (tel. wł.)
Dzisiaj rozdano w Sejmie projekt preliminarza budżetu Rzeczypospolitej Polskiej na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1922 r.

W art. 1 Ustawy Skarbowej suma wydatków zwyczajnych na ten okres wynosi 459,983,502,401 mk., suma wydatków nadzwyczajnych wynosi 151,650,607,195 mk., w tem wydatki inwestycyjne na kwotę 112,548,595,922 mk., łączną sumę wydatków państwowych na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1922 r. ustala się na ogólną kwotę 591,635,909,594 mk.

Art. 4 powiada: jako pokrycie ustalonych w art. 1 wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych z

dołączeniem inwestycyjnych służąca preliminarz w budżecie w łącznej kwocie 458,620,314,425 mk. dochody państwowe zwyczajne i nadzwyczajne.

Minister Skarbu upoważniony jest do przeprowadzenia operacji finansowych, celem pokrycia wymienionych w art. 1-ym wydatków inwestycyjnych w kwocie 112,548,595,922 mk., oraz niedoborów w kwocie 20,465,001,247 mk., nie znajdujących pokrycia w dochodach państwowych, wymienionych w ustępie 1-ym.

Minister Skarbu Michalski uważa przedstawiony budżet w exposé, które wygłosi w przyszły wtorek na Sejmie.

Odezwa Trockiego do armji.

Warszawa, 23 3 (tel. wł.)
Z Moskwy donoszą: W czasie pobytu swego w Smoleńsku, Trocki wydał rozkaz do armji w kwestji Polski.

Trocki stwierdza tam, że stosunki między Rosją sowiecką a Polską ciągle się psują. Powody tego są głębsze, mówi Trocki, leżą one bowiem w kilkuwiekowej walce i wzajemnej nienawiści. Carat przez 150 lat pracował nad pogłębianiem tej nienawiści, a szowiniści polscy wyszukują to, strasząc lud polski przyjdzie Moskwa. Należy więc, by to usunąć, pociąć naród rosyjski, a przede wszystkim armję o historji narodu polskiego, celem uniknięcia

nierozumnego wygłaszania zdań o Polsce. Gdy wszyscy rosjanie będą szanowali narodowo-polskie uczucia, stosunek ten się zmieni i praca szowinistów polskich, podsycających walki, będzie bezcelowa, bo lud polski zrozumie, że ze strony Rosji nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo.

Trzeba, by każdy czerwono-gwardzista znał tragiczną przeszłość Polski. Trzeba również, żeby naród polski zrozumiał, że my tak samo jak i oni nienawidzimy ucisku narodów.

Pokój zarówno jest potrzebny nam, jak i Polakom. Niechże wie naród polski, że całą duszą jesteśmy za pokojem.

Prezes Ministrów na Targach Poznańskich.

Warszawa, 23 3 (tel. wł.)
Prezes Ministrów Ponikowski wyjechał wczoraj do Poznania, ażeby zwieźć tamtejsze targi i przypatrzeć się zbliżka przebiegowi tamtejszego strajku.

Zarządzenia Komisji Odszkodowawczej.

Warszawa, 23 3. (tel. wł.)
Z Paryża donoszą: Komisja Odszkodowawcza obniżyła spłaty niemieckie na 1922 r. do sumy 750 milionów mk. niemieck. w złocie i 1,450,000 marek w świadczeniach rzeczowych. Zamiast spłat 10 ciodniowych wprowadzone zostały spłaty miesięczne.

Ustawa o pragmatyce oficerskiej.

Warszawa, 23 3 (tel. wł.)
Na porządku obrad dzisiejszego Sejmu znajduje się trzecie czytanie projektu ustawy o pragmatyce oficerskiej. Z uwagi na to, że w drugim czytaniu w art. 50 uchwalono, iż „oficerem Wojsk Polskich może być tylko „polak”, Rząd zażądał od Marszałka unieważnienia z porządku obrad trzeciego czytania projektu ustawy, ażeby w porozumieniu ze stronnictwami zmienić redakcję tego artykułu w tym sensie, iż oficerem Wojsk Polskich może być każdy obywatel polski.

Giełda Warszawska.

Warszawa 23 3 (tel. wł.)
Nowy Jork 4160—4115,
Londyn —

Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera i Rożański)

z dnia wczorajszego:

Dolary 4100
Marki niem. 1375
Franki 370
Punt 17,500
100 rb. car. 260
500 „ 800
10 rb. złote 20,000

Rynek zbożowy białostocki

za dzień wczorajszy.

Zyto	1710 mk. za pud.
Pszonica	2700 „
Jęczmień	1800 „
Owies	1550 „
Kartofle	850 „
Mąka 1 gatunku	4500 „
„ II	4000 „
Otęby	1300 „
Siano	650 „

franco Białystok (miejsce ładowania).

Rynek włóknisty białostocki.

Karó	mk. 1100—1400
Kastor kolorowy	600—800
„ zwyczajny	500—800
„ ciemny	800—1000
Burka na wełn. osn.	1200—1600
„ na baw. osn.	800—700
Paltotowe z podszewką	2800—3400
Koce szagatowe szt.	5000—8000
„ komend.	1100—1400

Szmaty

Zwyczajne mk. 3000 pud.

„dibet” 8000 „

Wełna

„checo” mk. 35000 pud.

„fein” 60000 „

Rynek skórný białostocki

za dzień wczorajszy.

Cholewy platowe para	2300—2500
Cholewy szagrnowe	1800—1900
Szpigiel biały	700—1000
Szpigiel walkowy	600—900
Lapy, podszewiane fut	900 mk.
Podklejki całe para.	1400—1600
„ rolowa	700—900
Szagriny fut	900
Juchty	700—900
Chrom białostocki	700—1100
Końska skóra sztuka	8000
Wółowa skóra 1 pud.	6000—7000
Cieleca skóra 1 fut.	200—300

Rynek waty. Wata apteczna (firm Newjarks) 700 mk.

Wata biała 1 gat. (firma Lipke) 750 mk.
Wata biała 1 gat. (innych firm) 400 mk.
Wata II i III „ 300—150 mk.
Wata „Kanon” 1 gat. (firma Lipke) 850 mk.
drugich firm 500—200 mk.
Wata prosta 1 gat. (1 paka 2 pudy)

„GOSPODARZ”

pierwsze i największe pismo ludowe na kresach, wychodzi — co tygodnia —

Nadsyłajcie prenumeratę! Przesyłajcie korespondencje! Żądajcie numerów okazowych!

Adres Redakcji

Białystok, Rynek-Kościuszki Nr. 1.

Reprezentacja „Gospodarza” w Grodnie: Redakcja „Dziennika Grodzieńskiego” Aleksandrowski zał. 8 m. 4.

Słowa a czyny.

P. Prezydent Ministrów, Antoni Ponikowski, wygłosił w środę, dnia 22-go marca r. b. mowę programową w Sejmie.

Rozpoczynając drugą kadencję przewodniczenia Rządowi Rzeczypospolitej, p. Ponikowski zgodnie z tradycją i regulaminem nawiązywał do tradycji i zasad nowego zespołu gabinetowego, jego wizerunku i zamysłu, zamiary i dobre chęci. Jak wiadomo, ensemble ten został tylko częściowo odrestaurowany, mimo to nabraliśmy cech świeżości i energii, co jest dla nas wielką radością. P. Ponikowski był konferencjerką.

Mówi pięknie i zwięźle, prosto, jasno i przekonująco. Zadanie ma znacznie uproszczone, bo mógł się powołać na dotychczasową swoją działalność.

Drugi gabinet tak samo, jak pierwszy, jest gabinetem bezpartyjnym i pozaparlamentarnym. Jest to jego największy brak i największa wada. W powierzeniu powtórnemu rządów, mówca upatruje aprobatę dotychczasowej polityki bezstronności, umiarkowania i pokoju. Rząd poprzedni utworzony został pod znakiem naprawy finansów państwowych, więc zmierzał stale do powiązania nie schodzących się końców do powiększenia źródeł dochodu i pomniejszenia wydatków. Uchwałami dążył, było zwrotnym punktem w gospodarce państwowej.

Za parę dni dowiemy się, czy Wysoka Izba od Ministra Skarbu o postępie, jaki w dziedzinie finansowej uczyniliśmy w ciągu półroczia. Winno to wpłynąć na zahamowanie wzrostu drożyzny.

Jedną z warstw, najbardziej odczuwających skutki drożyzny, są urzędnicy państwowi i oficerowie. Polepszenie ich bytu jest ciągłą troską rządu. Ostatnio znizowano taryfy przewozowe i cło na cały szereg artykułów pierwszej potrzeby. Kary przewidywane za lichwą żywnościową będą bezwzględnie stosowane. Obok walki z lichwą i drożyzną Rząd ma przed sobą obowiązki zapobiegania bezrobociu. Środek polepszenia bytu warstw miejskich Rząd upatruje w należytym rozwoju rolnictwa. Stan ogólny się polepszył — mamy o 25 proc. więcej zasianej powierzchni. Rząd realizuje wielki plan reformy

rolnej, która znacznie posunęła się naprzód. Wielką troską Rządu jest dążenie do rozwiązania kwestii mieszkaniowej w miastach. W zarządzie kolejowym będzie dążył Rząd przedewszystkiem do uzyskania równowagi w budżecie eksploatacyjnym. Polityce kolejowej sprzyjać będzie likwidacja wszelkich ograniczeń przywozu i wywozu, konsekwentnie przeprowadzana przez Rząd Polski w dziedzinie handlu zagranicznego. Proces unifikacji różnych dzielnic Rzeczypospolitej posunął się już daleko. Powrót do kraju uchodźców zostanie ujęty we właściwe ramy. Zagranica zwraca na nas więcej uwagi. Między innymi świadczy o tym także ostatnia Międzynarodowa Konferencja Sanitarna w Warszawie. Stosunek Stolicy Apostolskiej do Polski jest bardzo serdeczny. W polityce zagranicznej Polska dąży do pokojowej stabilizacji stosunków międzynarodowych. Konferencja Genueńska da nam pewne korzyści.

Na pierwszym miejscu wymienić należy nasze współdziałanie z Francją i państwami Małej Ententy. Ostatnie dni przyniosły nam w wyniku zjazdu warszawskiego zawarty zbiorowy układ polityczny z Estonją, Finlandją i Łotwą. Rząd ma nadzieję, że Litwa także przyjdzie do rozumu. Nasze stosunki z Rosją i Ukrainą są poprawne. Uregulowanie sprawy Wileńskiej posunęło się naprzód. Dążenie do pojednania z narodem litewskim przyswiera naszej polityce. Z powodu pertraktacji z delegacją wileńską na brało rozgłosu pytanie, dlaczego Rząd nie zgodził się na dodatek, że przyszły statut ziemi Wileńskiej będzie zgodny z Konstytucją. Domaganie się pisemnego zabezpieczenia w tym kierunku od Rządu narusza autorytet Rządu, a tego wystrzegać się musimy. Rząd stać będzie zawsze bezwzględnie na stanowisku ściśle konstytucyjnym. Oświata jest jedną z głównych trosk Rządu. Koniec, prosi p. Prezydent o zaufanie i poparcie.

To wszystko, cośmy tu czytali powyżej, są słowa, piękne, jedne, pełne treści, obiecujące słowa.

Oby za nimi poszły czyny — tego Rządowi i sobie życzymy serdecznie.

167 gr., których wartość odżywcza wyraża się w 625 kalorjach. Porcje dla dzieci żydowskich różniły się rodzajem tłuszczy. Porcje niemowlęce zawierały 120 gr. młoka, 20 gr. ryżu, 20 gr. maki, a razem 160 gr. Obecna wartość rynkowa każdej porcji wynosi 70 marek.

Zarząd centralny Misji dla Polaków składa się z siedmiu amerykańskich w Warszawie, sześciu amerykańskich inspektorów generalnych na prowincji i dziesięciu amerykańskich — polek, zwanych „Szaremi Samarytankami”, które, znając język ojczysty, z całym poświęceniem i zaparciem się dotierają w najrozpaczelwsze zakątki międzywójki, aby osobliwie zbadać stan nieszczęśliwych ofiar wojny.

System administracyjny składa się z centralnego biura w Warszawie, czterech składnic generalnych w Warszawie, Brześciu nad Bugiem, Lwowie i Krakowie, z czterdziestu biur rejonowych i stu dziewięćdziesięciu osiem komitetów powiatowych. Akcja była prowadzona w 5222 miejscowościach, zaś ogólna liczba instytucji rozdawniczych dzieciom żywności i odzieży wynosiła 7290. W komitetach powiatowych pracowało przeszło 2000 członków honorowych.

Wobec znacznej poprawy stanu aprowizacji kraju akcja od września roku ubiegłego jest ograniczona do 500.000 dokarmiających dzieci dziennie.

Obecnie pomoc obejmuje głównie: kręsy wschodnie, gdzie ludność nie podźwignęła się jeszcze z nędzy, wywołanej wojną, ośrodki przemysłowe i dzieci uchodźców, powracających do kraju, a będących najczęściej w rozpaczliwym położeniu.

W tym najmniejszym zakresie P. A. K. P. D. będzie prowadziła akcję dożywiania do 1 czerwca r. b., zamykając tą datą tryletni okres swej działalności.

Prócz stałej akcji ratunkowej dla dzieci, misja dla polski Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego okazała znaczną pomoc w Polsce również osobom dorosłym, zawdzięczając specjalnym darom Stanów Zjednoczonych poln. Ameryki. Tęcej doraz tej pomocy wymagało naprz. krytyczne położenie inteligencji, która ze wszystkich warstw społecznych najbardziej ucierpiała podczas wojny światowej. Pomoc ta wyraża się w cyfrach następujących: żywności na sumę 300.000 dolarów i odzieży 5800 kompletów (para obuwia, 2 pary pińczoch, 2 zmiany ciepłej bielizny i materiał na ubranie) na 60.000 dolarów, a ogółem na 300.000 dolarów. Żywność rozdawano bądź w stanie surowym w paczkach, bądź też zorganizowano stołowne dla inteligencji. Również okazano pomoc specjalną niezamężnym studentom w miastach uniwersyteckich w okresie od 15 marca do 15 lipca 1921 r. Dziennie korzystało z jednorazowego posiłku 11.000 studentów. Ogółem koszt tej dla studentów wynosił 110.000 dolarów. Prócz

tego rozdano uchodźcom w czasie inwazji bolszewickiej żywność na sumę 502.000 dolarów. Ogółem wartość tej dodatkowej akcji ratunkowej dosięga sumy 882.000 dolarów.

Wreszcie Misja prowadziła organizację pod nazwą Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej, która ułatwiała mieszkańcom Stanów Zjednoczonych Ameryki Poln. przesyłanie żywności do Polski według wskazanych adresów. Ogółem składnica dostarczyła 49.000 przekazów na sumę 671.380 dolarów.

Według wniosków pomienionego zjazdu akcja dokarmiania niezamężnych dzieci będzie prowadzona dalej po dniu 1 czerwca r. b. siłami i środkami wyłącznie własnymi Rządu Polskiego, lecz obejmie tylko niedzę wyjątkową, oraz repatriantów i instytucje zamknięte (głównie ochronki i przytulnie dziecięce).

Bardzo bogaty inwentarz kompletnego urzędnika, kolonii i innych dla niezamężnej dziewczyny, prowadzonych w latach ubiegłych przez tę samą komisję P. A. K. P. D., jak również pozostałość zebranej na pomienione kolonie gotówki, uchwałą ostatniego zebrań komisji został przekazany na ten sam cel powstającemu tu Towarzystwu walki przeciw zwyrodnieniu rasy na ręce pani Moskalewskiej.

Przegląd ekonomiczny.

Kurs rubla sowieckiego. Komisariat finansów zatwierdził następujący kurs rubla sowieckiego: 1 f. sterlingów 2.000.000 dolar 450.000 korona szwedzka 112.000 korona norweska 80.000 frank francuski 10.000 lir włoski 25.000 marka fińska 9.000 korona czeska 7.300 marka niemiecka 1.800 (Russpress).

Handlowe towarzystwo akcyjne na Ukrainie. Rada kam. lud. na Ukrainie otrzymała do zatwierdzenia ustawę handlowego tow. akc. Do tymczasowego zarządu należą: Władimirów, kom. aprow. Bron z ramienia „wniesztorgu”, Tumanów — banku państwa i Kudrjaw „Wukospiłki” (Russpress).

Import do Rosji sowieckiej. Od d. 20 lutego przybyło do Petersburga przez granicę estońską 8 parowozów, 4 wagony cukru, 15 wagonów ryżu, 48 wagonów maki, 51 wagonów siana, 51 wagonów papieru, 2 wagony dykta, 1 wagon herbaty.

W tym samym czasie nadeszło przez granicę fińską 20 wagonów drzewa, 32 wagonów papieru, 10 wagonów cementu i 1 wagon lektarów. (Russpress).

Export Rosji sowieckiej. Od d. 13 do 20 lutego wysłano przez granicę estońską 56 wag. i konopi i kilka cystern naft i rop naftowej. (Russpress).



Skidel.

Dawno już nasze ciche Skidlenie widziały tak pięknej a podniosłej uroczystości, jaka się odbyła w niedzielę, dnia 19 m. z okazji imienin naszego ukochanego Naczelnika.

O godzinie 11 min. 30 rozpoczął się obchód w kaplicy Ks. Czartoryjskich odprawianiem Mszy św. przez umyślnie z Grodna przybyłego majora ks. kapłana dziekana i krótką przemową tegoż.

Po nabożeństwie uformowała się długa a barwna pochód, w którym liczny udział wzięli miejscowi Białorusini i Żydzi, kierując się ku budynkowi szkolnemu. Tam przemawiali z łaski p. redaktor Olech i obywatel Skowronski.

Po południu odbyło się zebranie okręgowego zjazdu Kółek Młodzieży Wiejskiej, które powstało przemówieniem, a potem prowadził obrady prezes p. E. Morawski.

Wieczorem o godz. 8 rozpoczęła się piękna wieczornica z okazji okolicznościową mową tegoż kierownika szkoły i p. red. Olecha.

Produkcje rozpoczęła gra orkiestry mandolinistów gromadzińskiego Polskiego Klubu Kobiet, czego pod batutą ob. Minkewicza nastąpiły produkcje dzieci, pięknie wykonane śpiewy chórowe i deklamacje, — odegrano udatnie dwie wesołe jednoaktówki, solowy występ p. Prokopowicz i Szaremięczyński.

Przedstawienie zakończył ponowny występ dziecięcych mandolinistów, poczem rozpoczęły się ochotcze tańce trwające do późnej godziny nocnej.



Zarząd N. P. R. w Sopocie ogłasza w sobotę 25 b. m. o godz. 5 ej p.p. Zebranie Organizacji Nar. Part. Robotniczej.

Kolejdy i Koleżanki, stawcie się licznie.

Baczność Kolezdy Koleżanki! W niedzielę 26 b. m. odbędzie się wiec informacyjny z udziałem kol. p. sła do Sejmu Stanisława Niemcewicz w kwestii zatargu, jaki miał miejsce na st. Łący.

Składajcie daninę bez przymusu

Pomoc dzieciom w Białymstoku.

(Dokończenie)

Główne zasady, na których opierała się akcja dożywiania dzieci, są:

Żywność rozdawana tylko najbardziej potrzebującym dzieciom Polski bez różnicy wyznania i narodowości.

Każde dziecko lub matka karmiąca mały prawo tylko do jednego posiłku dziennie.

Porcje mogły być wydawane tylko w formie gotowanej i spożywane tylko na miejscu ich przygotowania.

Każda porcja jednorazowego posiłku dziennie zawierała: 62 gr. maki, 22 gr. młoka, 35 gr. fasoli, 10 gr. tłuszczy, 15 gr. cukru, 3 gr. kaszy i 20 gr. ryżu, a razem



KALEJDOSKOP

Cyniczna rzeczywistość.

W Warszawie odbywa się kongres sanitarny wszystkich państw, zwolany przez Polskę z inicjatywy Ligi Narodów.

Piękne, bardzo piękne dzieło, zmierzające do uśmierzania zabiłających nas chorób. Niech zaś słabnie tyfus i dostanie tyfoidalnej gorączki, a głodowy zginie z głodu, nie mając dla siebie ofiar — pokarmu. Niech zczeka na skarlatynę, czerwinkę, ospę i dżumę!

Jestem pewny długiego życia, gdyż wierzę w błogie skutki kongresu sanitarnego w Warszawie. One mnie uchronią ode złego te raz i w godzinę śmierci mojej. Amen.

Onegdaj mój znajomy powle-

dział mi: „Cynik z pana”. Uśmiechnąłem się, bo nic łatwiejszego, jak kogoś obdarzyć zdawkową etykietką. Jakoś w dzień, czy dwa później, wpadła w moje ręce notatka kronikarska. Notatka o przytrzymaniu 15- to — 16-letnich podlotków, oddających się tajnej prostytucji a zarażonych chorobą piciową. I jaką straszną. Czytając tę wzmiankę, omyślałem:

— Bezdenne cyniczna jest rzeczywistość!

Widzimy to wszędzie. Na każdym kroku. Ale, by tak się strasznie okazała, trudno przypuszczać. Niestety, musimy uwierzyć, gdyż wiadomość o tych „podlotkach” jest pewna i ścisła.

Ponieważ Białystok jest miastem fabrycznym, przeto czwielnik pomyślił

— To robotnice młodociane z fabryk. Albo dzieci proletariatu miejskiego. No, zaniedbane wychowanie, brak opieki, nędza wreszcie... Zro umiałe.

Tak jednak nie jest. Owe podlotki nie mogą się usprawie dliwiać zaniedbanem wycho-

niem, nędzą. Co innego popchnęło je w objęcia mężczyzn, prostytucji i szpitali.

Przechodząc ulicami, widzimy setki, tysiące młodych dziewcząt, panienek i pań, ubranych elegancko. Czy każda z nich jest miljonerką lub córką, siostrą, żoną paskarza? Czy jej zasoby pieniężne pozwalają na modne i coraz nowe stroje? Na te bluzeczki i bluzki, na te halki i koronki, na te buczki, o wysokich obcasach i ażurowe pończochy? Skąd mają na to? Skąd biorą pieniądze na perfumy, krawczyńnię, fryzjerki?

Tajemnica...

— Pracują, więc mają — ktoś mi odpowie.

Zapewne, część z nich, pracując, otrzymuje za to wynagrodzenie. Ale nie odpowiada ono ich wydatkom na ubiór. Dziś cena skromnego kostiumu wynosi 60 do 70 tys. marek. Nie można go zbyt często nabywać, jeżeli się zarabia miesięcznie połowę tej sumy, albo nawet i całą.

A 15-letnie podlotki chyba że

nie zarabiają takiej kwoty w sposób uczciwy.

Nie jestem moralistą, nie urodzilem się na kaznodzieję. Zestawiam tylko fakty, jak je widzę. Czasem — analizuję.

Co mogło popchnąć dzieci do szeregu tajnych prostytutek, jeżeli wykluczmy nędzę, zaniedbane wychowanie lub dziedziczne obciążenie? Zawiedziona miłość, jakiś wstrząs życiowy, jakaś cicha tragedia? Piętnastoletnia dziewczyna nie zna miłości, nie może jej odczuć i zrozumieć, chyba w wyjątkowych wypadkach. Więc nie zawiedziona miłość rzuciła ją w odmęt rozpusty, w błoto czy bagno. Prawda, dziecko może przejść tragedię, co zwicznie mu życie i nieszczęśliwi je. Rządki to jednak motyw wśród dzieci-prostytutek.

Zatem: powody zła? Nieświądomość?

Dziś atoli niema nieświadomych dzieci... Może zupełne małenstwa... A gdyby nawet przypisać nieświadomości istotną przyczynę oddawania się podlotków prostytucji, to mały tylko ich od-

setek zdolałby się nią wytłumaczyć.

Lecz jest coś innego. Są bluzeczki, buczki, pierścienie. Jest chęć użycia i blysczenia. Pragnienie holdów pod boję, zabaw. Są wina, likiery, czekolady. Cała magazyńna szata i stoty bizuterji. Oszałamiona zawrotna atmosfera zgnilizny, która się stroi w rzekomą miłość przyjaźni, przyozdabia wężami duchowymi i tysiącem nazw, co je obłuda i wstrętny fałsz dyktują.

Z jednej strony paskarstwo, lichwiarstwo, aferzystyka, i powini, oszustci, z drugiej piętnastoletnie podlotki, zarażone syfilisem!

Doprawdy, warto oszukiwać, kraść i paskować! Jest bowiem dla kogo...

Przerazając cyniczna rzeczywistość!

A w Warszawie obraduje kongres światowy sanitarny w celu zwalczania epidemii

Niewiadomo, czy zajmie się tą gangreną moralną, co z przyzwolonych 15-letnich panienek czyni prostytutki.

Wandzik



Białystok

24
PIĄTEK

Dziś: Marka i Tymoteusz.
Jutro: Zwiastowanie N. M. P.
Wschód słońca o g. 6.52
Zachód o g. 6.54
Wschód ksi. o g. 4.15
Zachód o g. 5.03 p.m.

Handel z Rosją. W niedzielę dyrektor oddziału białostockiego „Polsko-Białychyckiego” Towarzystwa Transportowego p. Turcki wyjechał do Warszawy, ślad wraz z całą komisją uda się do Rosji dla wypracowania na miejscu, czy i w jakiej formie możliwe jest nawiązanie stosunków handlowych z Rosją.

Wykupić patenty! Patenty na rok 1922 muszą być wykupione do 1 kwietnia b.r. Po tym terminie, w razie niewykupienia, zapłacą karę w potrójnej wysokości patentu.

Rząd przeciw podwyższeniu komornego. Jak się dowiadujemy, sfery rządowe przeciwnie są zmianie dekretu o ochronie lokatorów. Rząd będzie stał na stanowisku, iż komorne za mieszkanie do 4 pokoi może być podwyższone tylko o 300 proc., od 6 pokoi zaś o 700—800 proc. Ponadto ma być zmieniony art. 5, na mocy którego lokator obowiązany jest pokryć część wydatków administracyjnych.

Komisja widowiskowa. One-gdań specjalna komisja złożona z przedstawicieli starostwa, Magistratu i straży ogniowej zwiadała wszystkie miejsca widowiskowe i badała, czy lokale są odpowiednie.

Wielki wieczór artystyczny. Organizowany przez redakcję naszego pisma jutro, w sobotę, dnia 25 marca b.r., odbędą się niewątpliwie palne pierwszeństwa wśród wszystkich koncertów, urządzanych dotychczas w naszym mieście. Udział najznakomitszych artystów, jak p.p.: Kazimierz Horbowski, primadonna operetki „Nowości” w Warszawie, Miry Zimińskiej, art. teatru „Qui pro Quo”, Konrada Toma i Józefa Ursteina, słynnego „Pikusia” oraz pianisty Zygmunta Wiehlera—jest już dostateczną porcją wysokiego poziomu i bezpiecznego bogactwa programu zapowiadanej biesiady artystycznej. Pięć wymienionych wyżej artystów—to pięć magicznych zaliczeń polskiej sztuki scenicznej, pięć pełnych wyrazów na chlubnej kartce jej rozwoju. Zbyteczne dodawać, że blizkie pokrewieństwo między Tnia i Melpome i z niemi siostrzycą, Prasa może tylko przyczynić się do uświetnienia tego wieczoru, urządzanego pod hasłem naszego

Dziennika. Przybywajcie tłumnie, miłośnicy pieśni i humoru, łaknący więcej niż gódziwej rozrywki, a którym dobro miejscowej placówki codziennej prasy polskiej nie jest obojętne.

Oba odeszły p. Wizytatora J. Michałskiego wyznaczone na 25 i 26 marca odbędą się w Żeńskim Gimnazjum im Anny z Sapiechów Jabłonowskiej.

Początek punktualnie o godz. 9-ej p.p.

Meldować wolne mieszkania. W mieście jest sporo wolnych mieszkań, niezameldowanych w Magistracie. O opóźnieniu mieszkań należy niezwłocznie zawiadomić Magistrat.

Zawieranie małżeństw przez poborowych. W obecnym roku 1922 osoby, urodzone w 1900, 1901 lub 1902 roku nie mogą zawierać małżeństw bez zezwolenia władzy wojskowej. (P. K. U.)

Walne zgromadzenie pracowników handlowych. W niedzielę w obecności około 200 osób odbyło się walne zgromadzenie Związku Pracowników Handlowych. Przewodniczącym zgromadzenia był p. Midler. Sprawozdanie zarządu zostało zatwierdzone. Do zarządu wybrano 9 osób.

Maszyny dla szkoły rzemieślniczej. Zarząd żydowskiej szkoły rzemieślniczej otrzymał zawiadomienie, iż wysłane już zostały maszyny i warsztaty dla wydziałów mechanicznego i stolarskiego, wartości około 8 milionów marek.

O zmianę wyznania. Do tu-tejszej Gminy Żydowskiej zgłosił się pewien urzędnik, wyznania katolickiego i oświadczył, iż chce przyjąć wyznanie mojżeszowe i prosi o załatwienie wszystkich formalności. Zarząd Gminy Żydowskiej odmówił jednak temu żądaniu, ponieważ na mocy dotychczas jeszcze obowiązujących przepisów rosyjskich przejście z wyznania chrześcijańskiego na mojżeszowe jest karane.

Dowóz. Wczoraj przybyły do miasta: 1 wagon szmat, 1 wagon wełny, 1 wagon papieru, 1 wagon żelaza, 1 wagon wapna.

Papier drożeje. W ostatnim tygodniu do naszego miasta przyjechało wielu kupców z prowincji, którzy zakupili tu większe ilości papieru. Wskutek tego papier podrożał o 15 proc.

W Białymstoku taniej. Tu-tejsze drukarnie otrzymały dużo zamówień z innych miast na wykonanie robót drukarskich. Wiodące roboty te wynoszą tu taniej.

Brylanty staniały. Ceny brylantów spadły w ostatnim tygodniu przeciętnie o 10 proc.

Sprzedż sprządów domowych. Emigranci, mający wyjechać do Ameryki 1 czerwca 1922 r., wypróżniają wszystkie swoje ruchoomości.

Popyl na lustra. W ubiegłym tygodniu kupcy z prowincji zakupili w Białymstoku większą ilość luster.

Papierowy dom. Przy ul. Zamenhofa № 12 zdarzył się następujący wypadek: jeden z mieszkańców tego domu wynajął robotnika do uprzątnięcia balkonu na 3-im piętrze. Gdy jednak robotnik wszedł na balkon i zaczął go oczyszczać, balkon załamał się i robotnik wraz z przegnilymi deskami spadł na balkon 2-go piętra, który też zaraz się załamał i spadł na balkon 1-go piętra. Lecz i ten balkon był nie lepszy i nasz biedny robotnik spadł i z tego balkonu do... próżnej beczki od śledzi, która przypadkowo stała pod balkonem. Szczęśliwemu przypadkowi należy zawdzięczać, iż robotnik nie odniósł żadnego szwanku.

Samobójstwo. Jak się dowiadujemy, przyczyną samobójstwa p. M. N., o którym donosiliśmy w jednym z ostatnich Nr. była nędza materialna.

Próba podżucenia. W dn. 22 bni. o godz. 7 wiecz. przechodzący ul. Kościelną Chaim Mitokczyński zauważył, jak jakaś kobieta usiłowała podzucić dziecko. Zauważywszy niepożądanego świadka, nieznajoma oddaliła się spiesźnie w stronę ul. Kilińskiego.

Stracenie mordercy. Z wyroku Sądu doraźnego został wczoraj rozstrzelany morderca Jan Nowicki. Egzekucja, pierwsza w Białymstoku, odbyła się o g. 11 ej przed południem, w dziedzińcu „miejscowego więzienia karnego. Szczegóły samej sprawy, jak też opis stracenia odkładamy dla braku miejsca do jutrzejszego numeru.

Kradzież w pociągu. W pociągu z Grajewa do Białegostoku, skradziono Ewie Saboczyńskiej z kieszeni dokumenty i 6 tysięcy marek gotówki.

Brudy. Na przedmieściach w bocznych uliczkach wciąż jeszcze nie usunięto lodu i śniegu z chodników i podwórz, co może przyczynić się do szerzenia epidemii.

Kradzież na ulicy. Przechodzącemu ul. Lipową Borysowi Frenetowi skradziono z kieszeni pugilares z 16 500 marek.

Przy tejże ulicy skradziono Joselowi Szejmanowi walizkę z towarami wartości 30 tysięcy marek.

OFIARY.

Na r. patriotów od VI klasy Gimnazjum Męskiego z racji imienin swego wychowawcy zamiast prezentu imienin p. Józefa Zymermana 7 600 mk.

Piszą do nas.

Włos zdemobilizowanego.

Jeszcze nie tak dawno na hasło „pod broń”, wielu nas stało w szeregi bronić i budować naszą Ukochaną Ojczyznę. Ludziliśmy się nadzieją, iż po skończonej wojnie, wrócimy do Kraju i społeczeństwo, za które w czasie potrzeby oddaliśmy swoje życie, oceni nasze trudy i przyjmie nas z otwartymi rękoma i uchroni od głodu.

Ale zawiedliśmy się. Dziś jest zupełnie inaczej.

Zołnierz zdemobilizowany obje bruł, chodząc od urzędu do urzędu łaskawie prosząc o zaopiarowanie jakiegokolwiek poady; ich wszędzie przyjmują, co prawda, delikatnie, pocieszając obietkami „proszę zaczekać, narazie poady zajęte, pan został kandydatem”, natomiast w urzędach jak to ma miejsce w Starostwie Sokólskim urzędująca cała rodzina, w pełni tego słowa, jako to: p.p. Kowalewscy, Lyszkowicze, Pańciewiczówny które oprócz tego posiadają po 4—5 kamienic.

A wiele to jest dziś „wielkich patriotów” którzy siedzą w gabietach na miękkich fotelach piastując wyższe stanowiska, a w chwilach krytycznych dla Polski obje się po Warszawie, Poznaniu i Pomorzu—krzycząc „Ojczyzna w niebezpieczeństwie”, pobierając ogromne gaże ewakuacyjne, drożyznianie i et. c. tr. i awansując co miesiąc, a kiedy dziś się zgłosi żołnierz zdemobilizowany, na wstępie go zapytują „co pan skończył i czy pan posiada praktykę biurową” nie zdając sobie sprawy, iż ten ów żołnierz nie miał czasu odbywać praktyki, ponieważ takową odbywał w polu i z karabinem w ręku.

W swoim czasie pocieszano nas, iż będą zwalniać kobiety, a miejsce ich zajmie żołnierz zdemobilizowany, lecz upłynęło parę miesięcy i nie jest tak, a jeżeli i była redukcja to zwalniano Pawła a przyjmowano na jego miejsce Gawła, jak również miało miejsce w Starostwie Sokólskim—zwolniono p. Githerową—wdowę z dwójgiem dzieci która oprócz tego utrzymuje matkę, a przyjęto p. Szykshiankę, i wiele—wiele innych podobnych przykładów.

Wszystko to robia, albo mocne i dobre plecy, albo stosunki rodzinne.

Ale nie trać nadziei żołnierzu polski! Przetrześ gorzkie czasy, przeżyłeś głód, byłeś narażony w każdej chwili na śmierć, dziś wyraźnie musimy powiedzieć, że dość mamy obietnic, jesteśmy głodni—dajcie nam pracy! Zdemobilizowany żołnierz.

INFORMATYK

przemysłowo-handlowy m. wojew. Białegostoku.

Fotograficzne zakłady.

Zakład fotograficzny E. Buziński, Sienkiewicza 28, w podwórzu Starostwa, wiadomia W. P. Soltysów Wójtów pow. białost., i 2 b. m. otrzymał zezwolenie od Starostwa białostockiego na przyjmowanie zamówień na fotografie i wodomów ciekawych.

Biura transportowe.

Spółka akcyjna dla między-narodowego transportu Schenker i S-ka

Oddział w Białymstoku ul. Kilińskiego 16 19. Telefon Nr 223.

Handel—Poznańskie Towarzystwo Transportowe i Zegluga ul. 1-go m. c. 10 Oddział w Białymstoku ul. Kilińskiego 16 19. Tel. 213

Biuro Polskie S. A. (Transport Polski) Kop. zakład Mł. 100.000.000 zawiaduje transportowaniem ładunków ludem i wodom państwie i za granicą ekspedycja celną, magazynowanie, ubezpieczenie, transport, warianty finansowania, ubezpieczenie i inne.

Krawcy.

Pracownice krawcze i krawcy, którzy wykonują ubrania wojskowe i cywilne go cechowane majstra **Michała Makowskiego.** Przyjmują wszelkie zlecenia i trence wojskowe, kraw. p. ta, kostiumy, futra, surduty, smokingi, cywilne i bekiesz z materjałów własnych i pp. kiljenów, za wykonanie sumienne wykonanie robót wielo i zlot, medal, Warszawa 1910 r. kr. 1. honorowy, Neapol 1913 r. Białystok, ul. Lipowa dom Puchalskiego (naprzeciwko St. boru). Obstalunki wykonywane są sumiennie i punktualnie.

M. Krystian krawiec majstra Sienkiewicza 3, wykonuje obstalunki z zagranicznych i krajowych materjałów według najnowszych fasonów. Wykone nie pierwszorzędne.

Kooperatywy, hurtownia. Hurtownia chłopska i chłopska Krasnopol, ul. Warszawska 10, a także w innych miastach Białostockich.

Składy.

Przyjdzie i przekona, że w składzie sukna i manufaktur, kanta, **Lipkiesza** (Kiedłowa 7) można otrzymać duży wybór towarów maszynowych i zagranicznych i krajowych, po cenach umiarkowanych.

Domy Handlowe.

Dom Handlowy Bronisław Ratuszki ul. Lipowa Nr. 6, 1 piętro. Poleca po cenach konkurencyjnych manufaktury, wszelkie artykuły spożywczo-rolnicze, Naczynia kuchenne, telazne, zabawki, obuwie męskie, damskie, dziecięce, skory podszewiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szklanych, hurt.—Detal.

Dom Handlowy Władysław Zagajski ul. Lipowa 20. Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel. 295, poleca: koks, Górnośląski „Zabrze”, brykiety węglowe, wapno kieleckie, cement, gips, papię dachową, oraz wszelkie materiały budowlane.

Rękawiczki, obuwie i skóry.

Szewe Samiowski, Lipowa 11. Magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Białostocka Hurtownia ul. Kilińskiego Nr. 9, poleca skory podszewiane chromowe, towary hamburskie i niemieckie laktory.

KONKURS

Magistrat miasta wojewódzkiego Białegostoku niniejszem ogłasza **konkurs** na wydzierżawienie w lesie miejskim „Zwierzyńiec” **domu-leśniska** na sezon letni roku 1922.

Wszelkich informacji co do warunków konkursu udziela biuro Wydziału Gospodarczego **do dnia 27-go marca r. b.** co-dziennie od godziny 9-ej do 13-ej.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia **28 marca r. b. o godzinie 12-iej.**

Białystok,

dnia 16 marca 1922 r.

KONKURS

Magistrat miasta wojewódzkiego Białegostoku niniejszem ogłasza **konkurs** na wydzierżawienie **2-ich pawilonów** w ogrodzie „im. Ks. Józefa Poniatowskiego” przy ulicy Pałacowej na sezon letni roku 1922.

Wszelkich informacji co do warunków konkursu udziela biuro Wydziału Gospodarczego, **do dnia 27 marca r. b. od godz. 9 do 13-ej.**

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia **28 marca r. b. o godzinie 12-iej.**

Białystok,

dnia 16 marca 1922 r.

DOKTOR

Samuel

KRACOWSKI

powrócił i przyjmuję **od 10—12 i od 4—7** (choreby wewnętrzne, kobiece i z zewnątrz) Białystok, Lipowa 17

DOKTOR

D. Kanel

Spec. chorób ocznych Przyjmuje od 11-ej do 1-ej i od 5—7 wiecz. Białystok, ul. Sienkiewicza 37 11 piętro. 18—9

Wyroby żelazne.

W. Stępnicki i Sp. z o.o. (dawn. J. Szapiro, firma ogł. od 1943 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307. Żelazo, blacha, gwoździe i art. techn.-budowlane. (Wagał ekonomia drzewna o potęgę: piec przenośny, kuchenne i okrągłe. Ceny przystępne.

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia.

Marj Budan Białystok Sienkiewicza 29.
Przyjmuje:
Gatunki damskie i męskie, firanki go-beliny. Ceny konkurencyjne.
(Szczególnie czerwonka.)
Dział Wino-kolonjalny.
Bracia Głowińscy
Rynek-Kościuszki Nr. 9
polecają: pierwszorzędnych firm
Wódki, Likiery, Wina, towary kolon-jalne, Cygany, Gilzy, Karły do gry, Mydła, toaletowe „Puls”, krupy, ma-He, olej, śledzie.

Pracownia przez M. M. K.

„Wielki i Technika”
Spółka z ograniczoną odpowiedzial-nością
Białystok, Lipowa 6. Tel. 70
prowadzi: a) w zakresie mierniczym wszelkie roboty (parcelacja, komasacja i inne,
b) w zakresie budowlanym sporządzenie projektów i kosztorysów.
Zarząd spółki inżynier
Stan. Szalwicz

„Smilla”, pracownia sukien

Warszawskiej 14 32, m. 3.
B. A. Rybnicki, ul. Sienkiewicza 12, przyjmuje do korekty i remontu pianina oraz wszelkie instrumenty wcho-dzące w zakres muzyczny.

Skład olei, smarów, pokostów.

RYNEK-KOŚCIUSZKI 15.
wylącznie przedstawiciele znanej fabryki „DIESEL-OIL” s k a t y c h - p r z e m.
R. Godycki-Cwikro i s k a s p r z e d a ż h u r - t o w a i d e t a l i z a c j a p o c e n a c h f a b r y c z n y c h.

Jubilersy.

Za brylanty, złoto, srebro, platynę i różną biżuterję p ł e c e n a j w y ż s z e j W a r - s z a w s k i e c e n y .
Jubilerski magazyn
S. Fejgin, Sienkiewicza Nr. 1, dom Hotel Wiktoria.

Apteki i Laboratoria.

Apteka Marykowska, Sienkiewicza 34, Cytrynowin Kutyckiego najlepszy środek od bólu głowy. Analizy medyczne (mo-czu i k.)
Technika i elektryczność.
R. Godycki-Cwikro i S. A., Oddział Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 15, polecają po cenach fabrycznych: lampki elektryczne, silniki, maszyny, pompy, armaturę blachę mosiężną i miedzianą, okucia do drzwi i okien, materiały budow-lane.

Wina wódki.

W. Stępnicki i Sp. z o.o. (dawn. J. Szapiro, firma ogł. od 1943 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307. Żelazo, blacha, gwoździe i art. techn.-budowlane. (Wagał ekonomia drzewna o potęgę: piec przenośny, kuchenne i okrągłe. Ceny przystępne.

Pracownia przez M. M. K.

„Wielki i Technika”
Spółka z ograniczoną odpowiedzial-nością
Białystok, Lipowa 6. Tel. 70
prowadzi: a) w zakresie mierniczym wszelkie roboty (parcelacja, komasacja i inne,
b) w zakresie budowlanym sporządzenie projektów i kosztorysów.
Zarząd spółki inżynier
Stan. Szalwicz

„Smilla”, pracownia sukien

Warszawskiej 14 32, m. 3.
B. A. Rybnicki, ul. Sienkiewicza 12, przyjmuje do korekty i remontu pianina oraz wszelkie instrumenty wcho-dzące w zakres muzyczny.

Skład olei, smarów, pokostów.

RYNEK-KOŚCIUSZKI 15.
wylącznie przedstawiciele znanej fabryki „DIESEL-OIL” s k a t y c h - p r z e m.
R. Godycki-Cwikro i s k a s p r z e d a ż h u r - t o w a i d e t a l i z a c j a p o c e n a c h f a b r y c z n y c h.

Jubilersy.

Za brylanty, złoto, srebro, platynę i różną biżuterję p ł e c e n a j w y ż s z e j W a r - s z a w s k i e c e n y .
Jubilerski magazyn
S. Fejgin, Sienkiewicza Nr. 1, dom Hotel Wiktoria.

Apteki i Laboratoria.

Apteka Marykowska, Sienkiewicza 34, Cytrynowin Kutyckiego najlepszy środek od bólu głowy. Analizy medyczne (mo-czu i k.)
Technika i elektryczność.
R. Godycki-Cwikro i S. A., Oddział Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 15, polecają po cenach fabrycznych: lampki elektryczne, silniki, maszyny, pompy, armaturę blachę mosiężną i miedzianą, okucia do drzwi i okien, materiały budow-lane.

Wina wódki.

W. Stępnicki i Sp. z o.o. (dawn. J. Szapiro, firma ogł. od 1943 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307. Żelazo, blacha, gwoździe i art. techn.-budowlane. (Wagał ekonomia drzewna o potęgę: piec przenośny, kuchenne i okrągłe. Ceny przystępne.

APOLLO

Najwyższy tryumf artystyczny nieznanych

MOZZUCHIN

LISENKO i ORŁOWA

W najnowszej i najlepszej ich kreacji w 2 ch serjowym obrazie p. t.

POTĘGA ZŁA

Dramat osnuty na tle walki namiętności i ludzkich

DZIS!

Kino „MODERN”

DZIS! Największy i najwspanialszy szlagier

KŁĘSKA SZATANA

Dramat psychologiczny w 7 aktach.
W roli głównej znakomity tragic

Teatru Stanisławskiego w Moskwie

BELMONTA

Podług utworu
p. t. „Legenda o antychryście”

PODGÓRNYJ

Ostatni seans 10.15 w

Powiatowe Biuro Odbudowy w Bielsku

Ogłasza

KONKURS

na spław budulcu okrągłego złożonego na bindugach na rzecę Narwi, w okolicy Łackiej puszczy, w ilości 3000 metrów sześciennych.

Ogłoszenie należy ostatecznie wnieść do Biura Odbudowy w Bielsku najpóźniej do dnia 27. marca r.b. do godz. 16-tej.

Cenę za spław należy podać za metr sześcienny z dodaniem drutu i gwoździ potrzebnych do spławu. Na potrzebne dla spławu ramiona, sztyki i drygawki należy podać cenę dodatkową.

Szczegółowe dane udzieli Powiatowe Biuro Odbudowy w Bielsku w godz. urzędowych.

No 15 RESTAURACJA „BAR”

UL. SIENKIEWICZA
Ceny poniżej oznaczone są obliczone z procentem za usługę.

MENU na 24.III 22 r.

I.	Rosół z makaronem włosk.	70 mk.
	Zupa grochowa z grzankami.	
II.	Sztuka mięsa sos ruski	100 mk.
III.	Ragu baranie	160 mk.
	Pulardo ala kastrul	160 mk.
	Rozbratel warszawski.	160 mk.
IV.	4607 Ciastka—Kawa.	26-26

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne.

Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9—1 i 4—7.
28-11 26-5

Dyplomowana pianistka

b. uczennica Michałowska, Melce-ra, kierowniczka szkoły muzycznej udziela lekcji
Białystok ul. Lipowa 28-b. (lewa oficyna, parter)
od 9—1 i 4—7.
28-1 5063

Dr. Gorwicz

Specjalista od cho-rób skórnych, we-nerycznych i me-ozopielowych.
Powrócił i wzno-wił przyjęcia cho-rych od godz. 10—1 i 4—8. Białystok, Lipowa 17.
4480 26-24

Dr. NEUMARK

b. ordynator Pio-trogradzkiego Ala-fuzjewskiego szpi-tala wenerycznego Choroby wenerycz-ne, skórne i me-ozopielowe 606 914) od 10-12 i na 5-8 p. p.
ul. Kilińskiego 11 (b. Niemiecka.) w Białymstoku.
26-22 3021

DOKTOR M. Kanel

Specjalista od cho-rób wenerycznych, skórnych i włoś-w
Przyjmuje od 9—12 i od 5—8 Dzieci i kobiet osobne wejście
BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 37 PARTER.
3374 26-26

Fabryka zapalek „MARJOS”

właśc.
J. Margolis i N. Josielewicz
w GRODNI.
Telefon Nr 204.
Adres telegr. „Marjos Grodno”.
1-4

Dr. K. Ginzburg

Akuszery i cho-rob kobiece.
przyjmuje od 9—1 i 5—7 ul. Św. Rocha Nr 1.
5079 1-12

„Informator Handlowo-Przemysłowy”

Pierwsza książka adresowa wszyst-kich ziem Rzeczy-pospolitej
Kilka tysięcy adre-sów i ogłoszeń
Kilkaset stron ob-jętości
Cena z przes. za-zał. poczt. 500 mk.
Wysła Biuro „Reklama” Lublin, Kościuszki 8 5199 2-1

Dr. J. WALEWSKI

Choroby włoś-w, skóry i wenerycz-ne, (oświetlenie cewki i pęcherza).
Rynek - Kościuszki Nr 3 od 9—7 w. 4894 16-1

ZARZĄD Polskiego Domu Handlowego w Grodnie

niniejszym zawiadamia na zasadzie par. 24, 12

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

udziałowców odbędzie się w dn. 31 marca 1922 r. o godzinie 6 p.p. w lokalu Zarządu przy ul. Brygidzkiej Nr 7 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zarządzenie zebrania i wybór pre-zydium.
- 2) Sprawozdanie Zarządu.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 4) Zatwierdzenie bilansu na rok 1921
- 5) Budżet na rok 1922
- 6) Wybór Rewizyjnej Komisji
- 7) Wnioski Członków.

5253

Do 100,000 marek miesięcznie zarobku.

Poszukiwani mężczyźni i kobiety dla sprzedaży w miastach i wsiach 1000 artykułów codziennej potrzeby. Fa-chowe znajomości nie konieczne. Bliż-szych szczegółów udziela i wysła natychmiast na żądanie ilustrowane katalogi Nr 752 zawierające do 10000 artykułów, a przy określeniu arty-kułu — kulu — próby

HUGO FALK.

Warszawa ul. Nowiniarska

Przedstawienia kinematograficzne dla dzieci i młodzieży

Kino „APOLLO”

Sobota 25 b. m.
Od godz. 2-ej do 4-ej.
Medziola 26 b. m.
Od godz. 1-ej do 3-ej.

PROGRAM

- 1) Wprowadzenie balawy Marz. Wals. Pakstwa
- 2) Palenizacja wyrobów szklanych
- III. 1) Z życia pszczoły
- 2) Lata i jego obróbka

Ceny miejsc:
Parter dla dzieci 100 Marek.
Balcon 150 Marek.
Parter dla dorosłych 150 Marek.
Balcon 200 Marek.
Bilety od czwartku w kasie teatru.

Leczenie skórnych chorób głowy (parter) promieniami Rentgena w gabinecie rentgenowskim
d-r. M. ZAWADJE
spec. chorób zębnych i kieszek
ul. Lipowa 16 i w dziedzinie.

1894) zam. w m. Orle-pow. Bielskiego, 5232
Zgubiono kartę po-wołania wyd. w Białymstoku przez P.K.U., na imię Jose-la Rozenberga (roc. 1895), zam. w m. Kny-szynie pow. Białosto-ckiego, 5250
Zgubiono kartę po-wołania, wyd. w Białymstoku przez P. K. U., na imię Stani-sława Świerzbinskie-go, (roc. 1893) zam. we wsi Szerenosach gm. Juchnowskiej pow. Białostockiego 5188
Zgubiono kartę po-wołania, wyd. w Białymstoku przez P. K. U., na imię Kazimierza Sredziń-skiego, (roc. 1889), zam. we wsi Szer-e-nosach pow. Biało-stockiego, gm. Juch-nowieckiej 5247
Skradziono kartę demobilizacji wyd. przez Kompanię de-mobilizacyjną 36 p. p. w m. Warszawie na imię Henryka Wo-tołczki (roc. 1897), zam. we wsi Kule-szach pow. Białostoc-kiego, gm. Gontadz-ki 5236
Zgubiono kartę po-wołania wyd. w Białymstoku przez P.K.U., na imię Władysława Dománowskie-go (roc. 1885), zam. we wsi Nowodwor-cach gm. Dołgichkiej pow. Białostockiego, 5235
Zgubiono kartę po-wołania wyd. w Białymstoku przez P.K.U., na imię Arona Gierszuckiego (roc. 1885) przemyt zgubio-no metrykę wyd. przez Zarząd gminy w m. Wonsoszech, zam. przy ul. Kolejo-wej Nr. 2. 5236
Grodzienskie.
Zgubiono paszport na konia Nr 183 lub 283. Koni jasno-gniady, na imię gwiazdka, wzrostu średniego. Paweł Sy-ty, gm. Zytomlińska. Sprzedaje się nowe pianino kon-certowe Mühlbacha. Zgłoszenia od godz. 12 do 5 tej pop. ul. Bernardyńska, dom p. Borkowskiej Nr 12 m. 4. 5231